DZIENNIK OBOZOWY APW

Środa 3 kwietnia 1946 r. Rok III Nr 76(634)

SOWIETY IGNORUJĄ RADĘ BEZPIECZEŃSTWA

Nowy Jork, 3.IV. Gromyko oświadczył wczoraj wieczorem dziennikarzom, że nie będzie obecnym na dzisiejszym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa. Dotychczas nie nadeszły odpowiedzi ani rządu perskiego, ani sowieckiego na pytania wystosowane przez Radę. Jednak że ambasador perski oświadczył, że otrzymał depeszę z Teheranu, zawiadamiającą, iż odpowiedź perska jest już w drodze. Urzędnicy ambasady perskiej dyżurowali przez całą noc, gotowi w każdej chwili przystąpić do odcyfrowania tekstu odpowiedzi. W każdym razie uchodzi za pewne, że kiedy Rada zbierze się dziś po południu, tekst odpowiedzi perskiej będzie w rękach przewodniczącego. Natomiast w łonie wszystkich delegacji panuje przekonanie, iż Moskwa wogóle nie udzieli żadnej odpowiedzi na pytania Rady, dając w ten sposób do zrozumienia, iż nie będzie uważać żadnych decyzji za obowiązujące dla niej. Szefowie delegacji brytyjskiej i amerykańskiej Cadogan i Byrnes odbyli wczoraj wieczorem jeszcze jedną rozmowę, w czasie której miano ustalić ostatnie szczegóły wspólnej taktyki obu delegacji na dzisiejszym posiedzeniu. W kołach politycznych panuje pesymistyczny pogląd na realne możliwości interwencji Rady w spór sowiecko-perski. Przypuszcza się, iż interwencja ta skończy się na uchwaleniu rezolucji potępiającej akcję sowiecką i wzywającej do wycofania wojsk z Persji. Przypominają, iż podobne rezolucje uchwalone przez Ligę Narodów po agresji japońskiej w Mandżurii i włoskiej w Abisynii nie zdołały uratować niepodległości obydwu tych krajów.

Teheran, 3.IV. Rząd perski obradował przez cały dzień wczorajszy nad tekstem odpowiedzi na pytania Rady Bezpieczeństwa. Dotychczas do wiadomości publicznej nie przeniknęły żadne szczegóły tej odpowiedzi. Przypuszcza się jednak, iż odpowiedź ta zawierać będzie w ogólnych zarysach potwierdzenie poprzednich zarzutów przeciw akcji sowieckiej w Persji, jakkolwiek ton jej nie będzie zbyt ostry. Do ostatniej chwili sowieccy przedstawiciele dyplomatyczni w Teheranie usiłowali wpłynąć na rząd perski, aby nie podtrzymywał zarzutów przeciw Sowietom i aby stwierdził, że wszystkie sprawy sporne będą wyjaśnione w toczących się obecnie dwustronnych rokowaniach. Jednakże z drugiej strony dyplomacja amerykańska i brytyjska nalegała, aby rząd perski nie wycofywał się ze swego poprzedniego stanowiska. Wydaje się, iż chwilowo ten ostatni nacisk przeważył.

ROKOWANIA W SPRAWIE UTWORZENIA NOWEGO RZĄDU GRECKIEGO TRWAJĄ

Ateny, 3.IV. Przywódcy partii monarchistycznej prowadzą nadal rokowania z przedstawicielami innych stronnictw w sprawie utworzenia rządu koalicyjnego. Mimo iż jeden z przywódców centrowego stronnictwa republikańskiego, b.premier Papandereou wczoraj odmówił udziału w rządzie z większością monarchistyczną, to rokowania z innymi przedstawicielami tej partii trwają nadal. Przywódca umiarkowanych republikanów Venizelos oświadczył, że tylko w tym wypadku weźmie udział w rządzie, jeżeli mocarstwa sojusznicze zaakceptują zamiar monarchistów przyśpieszenia plebiscytu w sprawie powrotu króla. Kwestia tego plebiscytu jest obecnie centralnym problemem polityki greckiej i różnice zdań na ten temat mogą doprowadzić do uniemożliwienia współpracy prawicowych kół monarchistycznych z centrowymi kołami republikańskimi, które dotychczas były zgodne w negatywnym stosunku wobec kierowanej przez komunistów skrajnej lewicy. W greckich kołach politycznych panuje jednak przekonanie, że decydujący głos w sprawie plebiscytu będzie mieć rząd brytyjski. Bez jego zgody przyśpieszenie terminu tego plebiscytu wydaje się nieprawdopodobne.

Ateny, 3.IV. Oficjalne wyniki wyborów nie zostały jeszcze opublikowane. Doniesienia nieoficjalne wykazują wielką rozbieżność w obliczeniach procentu wyborców, którzy powstrzymali się od głosowania w myśl zaleceń partii lewicowych. Czynniki prawicowe twierdzą, iż nie głosowało tylko około 1/3 wyborców, t.j. nie więcej niż w wyborach odbytych przed 10 laty. Natomiast czynniki lewicowe twierdzą, iż nie głosowało około 50% wyborców i oskarżają władze o różnego rodzaju nadużycia wyborcze i o stosowanie terroru w stosunku do ludności robotniczej celem zmuszenia jej do głosowania.

Ateny, 3.IV. Dotychczas jeszcze nie zadecydowano, który z przywódców partii monarchistycznej będzie nowym premierem. Nie ulega jednak wątpliwości, iż stanowisko to przypadnie jednemu z dwuch głównych przywódców - Tsaldarisowi lub Teotokisowi.

ŚWIATOWY DEFICYT ZBÓŻ WYNOSI 8 MIL.TON

Londyn,3.IV. Światowy deficyt pszenicy do nowych żniw wynosi 8 milionów ton - stwierdza sprawozdanie rządu brytyjskiego na temat sytuacji żywnościowej.Ogółem państwa importujące zboże winny otrzymać 32 mil. ton z tego Europa - 15 mil.ton. Prócz tego brak jest jeszcze 3 mil.ton ryżu dla państw azjatyckich. Również zła jest sytuacja, jeżeli chodzi o dostawy mięsa i tłuszczu. Nadwyżki eksportowe tłuszczu w krajach produkujących wynoszą tylko 50% stanu przedwojennego.Jedynie polepszeniu uległo zaopatrzenie w cukier,którego zapasy zwiększają się. Raport podkreśla,iż nie należy oczekiwać wydatnej poprawy sytuacji po nowych żniwach.Jeżeli będą one nie-dobre to katastrofa będzie nieuchronna. W.Brytania importuje obecnie więcej niż połowę żywności na swe własne potrzeby.

Bombaj,3.IV. Oświadczono oficjalnie,że jeżeli Indie nie otrzymają w najbliższym czasie . miliony ton zbóż, to 5-10 milionów ludzi skazanych będzie na głód.

Oslo,3.IV. Przybyła tu misja Hoovera. Nie wiadomo jeszcze,czy odwiedzi ona również Sowiety.

WKRÓTCE ZAWARCIE SOJUSZU BRYTYJSKO-FRANCUSKIEGO?

Londyn,3.IV. Według doniesień z kół dobrze poinformowanych z inicjatywy brytyjskiej toczą się obecnie rozmowy w Londynie w sprawie zawarcia francusko-brytyjskiego traktatu sojuszniczego. Brytyjska opinia publiczna z wielkim zadowoleniem powitała ostatnie przemówienie premiera francuskiego Gouin, który stwierdził, iż szybkie zawarcie tego sojuszu jest konieczne. Przypuszcza się, iż czynnikiem ułatwiającym obecnie zawarcie tego traktat jest fakt, iż rząd francuski obecnie nie wysyła już tak kategorycznych żądań w sprawie Nadrenii i Zagłębia Ruhry, jak czynił to poprzednio gen. de Gaulle. Odźwierciadlają to uchwały ostatniego kongresu partii socjalistycznej,który domaga się jedynie rozciągnięcia nad tym obszarem międzynarodowej kontroli gospodarczej, a nie nalega na odłączeniu od Niemiec.

Waszyngton,3.IV. Specjalny ambasador francuski dla rokowań gospodarczych Leon Blum oświadczył tu, iż Francja nie szuka w Stanach Zjednoczonych pożyczki, a jedynie kredytów na zakup maszyn i surowców.

PRASA BRYTYJSKA O SYTUACJI W POLSCE

Londyn,3.IV. Pismo "Observer" w korespondencji z Warszawy, datowanej z 23 marca pisze m.in.:"Obliczają,iż w lasach ukrywa się w dalszym ciągu ok.40.000 czynnych terrorystów,którzy operują w grupach od 12 do 500 ludzi. Tymczasowy rząd polski czyni wysiłki, by zlikwidować te bandy przed nadejściem wiosny, gdyż przy cieplejszej pogodzie działalność tych terrorystów może stać się łatwiejsza i lasy dadzą lepsze schronienie. Około 4-ch dywizji wojsk polskich przeprowadza obławy w rejonie Białegostoku, gdzie bandy nacjonalistów i terrorystów są specjalnie silne. Przeprowadzono tysiące aresztowań i specjalne sądy wojskowe czynne są bez przerwy. W ubiegłym tygodniu wykonano około 12 wyroków śmierci. Niemniej jest mała nadzieja, by udało się zlikwidować te bandy w szybkim czasie. Przypuszczają,że rząd wystąpi z apelem do całego społeczeństwa, by współdziałało w likwidacji band i zwróci się też do czynników kościelnych, które jak dotąd zachowywały stanowisko neutralne, by podtrzymały apel."W związku z zamordowaniem przed kilkoma dniami niedaleko Warszawy 9 oficerów sowieckich, warszawski korespondent "Times'a" donosi: "Ten nowy incydent spowoduje prawdopodobnie nową notę sowiecką do rządu polskiego. Podobno ambasador sowiecki w Warszawie wystosował już tuzin takich not z powodu zabójstw i napadów na żołnierzy sowieckich, dokonanych w ciągu ostatnich miesięcy w Polsce.

JAPOŃSKI GEN. HOMMA ROZSTRZELANY

Manilla,3.IV. Dziś rano rozstrzelano tu gen.Homma, b. dowódcę wojsk japońskich na Filipinach. Sądzono on był przez amerykański sąd wojenny, jako główny odpowiedzialny za t.zw.marsz.na Bataanie, w czasie którego zginęło 11 tys. amerykańskich i filipińskich jeńców wojennych.

ZAMACHY TERRORYSTÓW NA SIEĆ KOLEJOWĄ W PALESTYNIE

Jerozolima,3.IV. Ubiegłej nocy dokonano poważnych sabotaży na sieć kolejową w Palestynie. Wysadzono w powietrze dwa mosty kolejowe, jeden na linii Haifa-Bejrut, koło Akko, a drugi na linii Lydda-Kantara, koło stacji Ibna. Ten ostatni napad poprzedzony był strzelaniną,w czasie której rannych zostało dwuch policjantów arabskich.

Tel-Aviv Jeden z głównych ataków skierowany był na stację kolejową Ashdud koło Rehovoth. Duża grupa terrorystów wysadziła w powietrze budynek stacyjny i uszkodziła znajdującą się na stacji lokomotywę i kilka wagonów. Jeden kolejarz arabski został zabity. Przypuszcza się, iż napady dokonała prawicowa organizacja "Irgun".

SOWIECKIE OSADNICTWO NA WĘGRZECH

Budapeszt,3.IV. Wzdłuż granicy czesko-węgierskiej władze sowieckie zarekwirowały znaczne obszary ziemi uprawnej,razem około 300 tys.hektarów. Na ziemi tej osadzani będą koloniści z Sowietów,którzy już zaczęli napływać na Węgry z całym dobytkiem. Gospodarstwa ich urządzone będą na zasadach kolektywnych. W kołach węgierskich nazywa się tę kolonizację strategicznym pasem kołchozów.